

Sygn. akt V CSK 524/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku T. S.A. w K.
przy uczestnictwie B. L. i D. L.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek T. S.A. w K. o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

B. L. i D. L. - uczestnicy postępowania z wniosku T. S.A. z siedzibą w K. wnieśli skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 lutego 2019 r., oddalającego apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w M. z dnia 16 lutego 2018 r., którym stwierdzono, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie z dniem 5 grudnia 2005 r. służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu dla infrastruktury elektroenergetycznej posadowionej na nieruchomości należącej do skarżących.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Cel ten może być osiągnięty jedynie poprzez powołanie i wykazanie istnienia przesłanek umożliwiających realizację wskazanych funkcji. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rolą nie jest zatem korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej sprawie, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły. Ocena podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. Sąd Najwyższy bada, czy w złożonej skardze kasacyjnej wskazano i należyście umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., tj. czy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, i przyjmuje ją do rozpoznania jeżeli ten wymóg jest spełniony przynajmniej w odniesieniu do jednej z nich. Dopuszczenie oraz rozpoznanie skargi kasacyjnej jest bowiem uzasadnione ustrojowo i procesowo jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej cele. W art. 398⁴ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przewidziano wymaganie przytoczenia i odrębnego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, który umożliwiać ma ocenę, czy w danym przypadku zachodzą wskazane przyczyny. Kognicja Sądu Najwyższego na tym etapie postępowania kasacyjnego jest ograniczona i nie obejmuje oceny zasadności podstaw skargi kasacyjnej, zastrzeżonej dla Sądu orzekającego w innym składzie.

W skardze powołano się na przyczyny wskazane w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Skarżący wskazali na potrzebę dokonania wykładni:

- art. 176 § 1 k.c. w odniesieniu do uprawnienia aktualnego przedsiębiorcy przesyłowego do doliczenia czasu posiadania poprzedników prawnych - przedsiębiorstw państwowych w zakresie posiadania dotyczącego okresu sprzed daty 1 lutego 1989 r.;

- art. 352 § 1 k.c. w zakresie dopuszczalności uznania przedsiębiorstwa państwowego za posiadacza samoistnego nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu w okresie do dnia 1 lutego 1989 r.;

- art. 7 w zw. z art. 352 i art. 292 k.c. w związku z rozbieżną wykładnią koncepcji dobrej wiary uważanej bądź za błędne, ale w danych okolicznościach usprawiedliwione przekonanie, że posiadaczowi przysługuje służebność, bądź za przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa;

Ponadto skarżący wskazali, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na rażące naruszenie art. 172 § 1 w zw. z art. 352 i art. 336 k.c. skutkujące przyjęciem, że był posiadaczem służebności, podczas gdy podejmowane przez niego czynności nie mogły być - w ich ocenie - poczytane za faktyczne korzystanie z nieruchomości.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego wskazania przepisów, które mają być poddane wykładni, opisu wątpliwości, polegającego na zarysowaniu możliwych sposobów jej dokonania, wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawieniu własnej propozycji interpretacyjnej. W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie należy również, choćby przykładowo, wskazać orzeczenia, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Jeżeli jednak Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii wykładni powołanych przepisów, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu, brak interesu publicznego w przyjęciu takiej skargi. Sytuacja taka zachodzi w przedmiotowej sprawie. Sąd Najwyższy wypowiadał się wielokrotnie na temat możliwości zaliczenia okresu posiadania wykonywanego przez poprzednika prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego, jakim był Skarb Państwa, do biegu terminu zasiedzenia. Cezura daty 1 lutego 1989 r. jest istotna o tyle, o ile do tej daty niemożliwe było wykonywanie posiadania samoistnego przez przedsiębiorstwo przesyłowe jako odrębną jednostkę, na swoją rzecz (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, niepubl., w którym chodziło o próbę zaliczenia okresu posiadania zależnego, wykonywanego

na rzecz Skarbu Państwa przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania na okres zasiedzenia przez samego uczestnika). W stanie faktycznym niniejszej sprawy występuje odmienny stan faktyczny, w którym jedynym poprzednikiem prawnym wnioskodawcy był Skarb Państwa, który mógł dokonywać zasiedzenia na swoją rzecz również przed dniem 1 lutego 1989 r.. Sąd drugiej instancji nie kwestionował, że przed wskazaną datą przedsiębiorstwo przesyłowe nie mogło być posiadaczem samoistnym, a tym samym zasiadywać służebności na swą własną rzecz. Orzeczenie zapadło jednak w oparciu o przyjęcie następstwa prawnego między aktualnym przedsiębiorstwem przesyłowym a Skarbem Państwa, który - niewątpliwie - mógł mieć przymioty posiadacza samoistnego również przed wspomnianą datą graniczną. W judykatach Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wymienionych przez skarżących nie występują też rozbieżności w zakresie wykładni art. 176 § 1, art. 352 czy art. 292 k.c., tylko związane z odmiennością stanów faktycznych rozpoznawanych spraw, w tym związanych z obecnością nieprzerwanego ciągu następstw prawnych. Konkludując potrzeba dokonania, a tym bardziej zmiany, wykładni nie została wykazana.

Z kolei dla skutecznego powołania w skardze przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego mającej charakter oczywisty, widoczny *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna bez głębszej analizy przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi. Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym - jego zdaniem - Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią jurydyczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia.

Również w tym zakresie motywacja skargi nie jest wystarczająca. Po pierwsze, oparcie rozstrzygnięcia na jednej z wersji wykładni przepisów prawa nigdy nie uzasadnia oczywistej zasadności skargi. Po drugie, Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, że ten sam problem nie może przesądzać zarówno

o występowaniu potrzeby dokonania wykładni przepisu prawa, jak i o oczywistej zasadności skargi. Nie sposób bowiem przyjąć, że te same okoliczności ilustrują naruszenie przepisów prawa widoczne bez głębszego namysłu dla przeciętnego prawnika, a jednocześnie uzasadniają występowanie potrzeby rozwiązania przez Sąd Najwyższy rozbieżności interpretacyjnych nie dających się usunąć za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. o oddaleniu skargi, a nie znajdując podstaw do odstąpienia od zasady rozstrzygania o kosztach postępowania nieprocesowego (art. 520 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oddalił wniosek o zasądzenie ich na rzecz wnioskodawcy.

jw